

Przedszkola nie dla dzieci antyszczepionkowców?

7 grudnia 2018

Grupa liberalnych posłów chce, aby do publicznych przedszkoli i żłobków przyjmowane były wyłącznie zaszczepione dzieci. Wczoraj w Sejmie złożone zostało zawiadomienie o zawiązaniu komitetu obywatelskiego, który zajmie się zbieraniem podpisów. Punkty zbiórki podpisów już niebawem wystartują w polskich miastach.

Chodzi o projekt nowelizacji ustawy „Prawo oświatowe i niektórych innych ustaw”. Wraz z zawiadomieniem o utworzeniu Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Szczepimy, bo myślimy” złożono około 1,7 tys. podpisów (wymagany jest tysiąc).

Marszałek ma 14 dni na wydanie postanowienia o przyjęciu zawiadomienia. W wypadku stwierdzenia braków formalnych zawiadomienia, marszałek, nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, wzywa pełnomocnika komitetu do ich usunięcia. Od wydania postanowienia rozpoczyna bieg trzymiesięczny termin na zebranie 100 tys. ważnych podpisów.

„Do tej pory zebraliśmy około 12 tys. podpisów, jednakże są to dane jedynie z kilku miejsc, w których podpisy są zbierane. Szacujemy, że w całym kraju liczba zebranych podpisów może wynieść około 20-25 tys.” – ocenia prezes Dolnośląskiej Rady Lekarskiej Paweł Wróblewski.

Organizatorzy akcji informują, że w tej chwili podpisy można składać w kilkudziesięciu miastach w Polsce, między innymi w siedzibach wszystkich izb lekarskich oraz w licznych placówkach zdrowotnych. Szczegółowa mapa ze wszystkimi punktami, gdzie można złożyć podpis, znajduje się na stronie internetowej

„Pomysł inicjatywy wziął się stąd, że parę lat temu w Częstochowie chciano wprowadzić szczepienia jako kryterium przyjęcia do żłobków, przedszkoli i szkół. Zostało to zakwestionowane przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. My rok temu zgłosiliśmy się do władz miasta Wrocławia z pytaniem, czy można wprowadzić takie kryterium, ale powiedziano, że obowiązujące prawo na to nie pozwala. Dlatego powstał ten projekt ustawy” – wyjaśnił podczas czwartkowej konferencji współautor projektu Robert Wagner.

Projekt – jak mówił – zakłada m.in., że kryterium przyjęcia kandydata do publicznego przedszkola, oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej lub publicznej innej formy wychowania przedszkolnego byłoby przedłożenie zaświadczenia o posiadaniu przez kandydata wymaganych przepisami obowiązkowych szczepień ochronnych lub zaświadczenia potwierdzającego przeciwwskazania do szczepień.

„Byłoby to jedno z kryteriów. Samorządy miałyby możliwość przyznawania punktów za szczepienie lub ich nieprzyznanie. Jeżeli dziecko nie może być szczepione z powodów medycznych, na podstawie zaświadczenia od lekarza pierwszego kontaktu w tej sprawie, będzie miało taką punktację jak szczepione” – wskazał Wagner.

Drugi współautor projektu Marcin Kostka, odnosząc się do niektórych opinii o dyskryminacyjnych zapisach projektu, podkreślił, że obecnie funkcjonujące rozwiązania są daleko bardziej dyskryminujące, np. punktowanie dzieci mających rodzeństwo.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu